

Sygn. akt II Ca 1344/12

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Gamrat-Kubeczak SO Iwona Siuta
Protokolant:	st. sekr. sądowy Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. S. (1)

z udziałem W. S., M. S. (2), J. J. (1), H. W., J. K. (1), O. K. i N. K.

o przyjęcie i zatwierdzenie uchylenia się przez M. S. (1) od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku po B. M. i zatwierdzenie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 02 października 2012 r., sygn. akt II Ns 3110/11

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. ustalić, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem

w sprawie w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sygn. akt II Ca 1344/12

UZASADNIENIE

M. S. (1) wystąpił z wnioskiem o przyjęcie jego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej B. M., zatwierdzenie przez Sąd oświadczenia o uchyleniu i przyjęcie oświadczenia wnioskodawcy, że spadek po zmarłej jako spadkobierca ustawowy przyjmuje z dobrodziejstwem inwentarza.

W uzasadnieniu wskazał, że oświadczenie o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu wywołanego przez J. J. (1), albowiem spadkobiercy ustalili, że aby przyspieszyć wszelkie działania jedynym spadkobiercą będzie J. J. (1), która przekaze na rzecz konkubenta spadkodawczyni P. S. mieszkanie położone przy ul. (...) w S. albo pieniądze

pozostałe ze sprzedaży tego lokalu po uregulowaniu długów spadkowych. Jego zdaniem oświadczenie spadkowe zostało złożone pod warunkiem wypełnienia określonego zobowiązania przez J. J. (1), która nie spełniła tego warunku. Poza tym okazało się, że w skład spadku wchodzi 3000 akcji Przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w S. o wartości 15 000 zł, która to informacja była zatajona przez J. J. (1). Wnioskodawca wskazał w toku postępowania, że nawet gdyby wiedział, iż w skład spadku wchodzi także akcje to odrzuciłby i tak spadek aby nabył go P. S., którego traktował jak swojego szwagra, bowiem pozostawał w związku z B. M. przez 30 lat.

Uczestniczka H. W. wniosła o oddalenie wniosku w całości z uwagi na to, że M. S. (1) miał pełną świadomość co do treści składanego oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz jego skutków prawnych i faktycznych. Przyznała, że było ustalenie rodzinne co do tego, że spadek nabędzie J. J. (1), która przekaze mieszkanie następnie swojemu synowi. Uczestniczka H. W. wskazała, że nie zna P. S. i nie chciałaby, aby mieszkanie B. M. przeszło w ręce kogoś spoza rodziny.

Uczestniczki M. S. (2) jak i J. K. (1) jako przedstawiciel swoich małoletnich dzieci O. i N. zgodziły się z wnioskiem, natomiast J. J. (1) wniosła o oddalenie wniosku.

Na rozprawie w dniu 2 października 2012 r. wnioskodawca złożył oświadczenie o przyjęciu spadku po B. S. z dobrodziejstwem inwentarza.

Postanowieniem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie: (1) oddalił wniosek oraz postanowił, że (2) koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że B. M. zmarła w dniu 2 kwietnia 2011 r. w S., gdzie ostatnio zamieszkiwała. W chwili śmierci była wdową. Nie miała dzieci - w tym przysposobionych, pozamażeńskich lub wcześniej zmarłych. W chwili jej śmierci żyła jej matka W. S.. Nie żył zaś jej ojciec Z. S.. Spadkodawczyni nie sporządziła testamentu. Żyło jej rodzeństwo M. S. (1), M. S. (2), H. W. i J. J. (1). Rodzeństwo S. S., L. S., A. S. zmarli bezdzietnie przed spadkodawczynią. Nikt ze spadkobierców nie zrzekał się dziedziczenia ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

M. S. (1), który nie utrzymuje kontaktów z siostrą J. J. (1), w rozmowie ze swoją matką W. S. ustalił, że H. W. odrzuciła spadek, uczynią to również pozostali spadkobiercy, w tym i wnioskodawca. Natomiast J. J. (1), jako jedyna osoba przyjmie spadek, a następnie przekaze mieszkanie albo pieniądze P. S. czyli osobie, której moralnie należy się spadek.

M. S. (1) złożył w dniu 28 czerwca 2011 r. przed notariuszem J. J. (2) oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłej w dniu 2 kwietnia 2011 r. siostrze B. M. wraz z W. S. i M. S. (2)

Spadek po B. M. odrzuciła też jej siostrzenica J. K. (1), córka M. S. (2), a H. W. złożyła takie oświadczenie przed konsulem w T.. J. K. (1) i jej mąż J. K. (2) złożyli wniosek do Wydziału Rodzinnego o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem swoich małoletnich dzieci dotyczącym wyrażenia zgody na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku po B. M.. Jednakże ten wniosek cofnęli.

Spadkobiercy ustalili, że aby przyspieszyć wszelkie działania jedynym spadkobiercą będzie J. J. (1), która przekaze na rzecz konkubenta spadkodawczyni P. S. mieszkanie położone przy ul. (...) w S. albo pieniądze pozostałe ze sprzedaży tego lokalu po uregulowaniu długów spadkowych. J. J. (1) jednak rozpoczęła remont mieszkania celem przekazania go swojemu synowi i zaprzeczała jakimkolwiek wcześniejszym ustaleniom. Wówczas J. K. (1) cofnęła złożony wniosek o wyrażenie zgody na zezwolenie na dokonanie w imieniu swoich dzieci odrzucenia spadku po B. M..

Pismem z dnia 1 grudnia 2011 r. H. W. złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po B. M. na podstawie ustawy przez siostrę H. W. w udziale do 1/3 części, siostrę J. J. (1) w udziale do 1/3 części, małoletnią N. K. w udziale do 1/6 części i małoletniego O. K. w udziale do 1/6 części.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został o treść odpisów aktów stanu cywilnego i zeznania wnioskodawców. Powyższe dowody wzajemnie ze sobą korespondują, żaden z uczestników postępowania nie zakwestionował ich, stąd nie było podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Nie jest sporna kwestia, iż w chwili śmierci spadkodawczyni nie posiadała dzieci, była wdową a jej ojciec zmarł przed nią a zatem do kręgu jego spadkobierców wchodzi jej matka i rodzeństwo i zstępni rodzeństwa.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 1012 k.c. spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku powinno nastąpić w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). W § 2 tego artykułu wskazano natomiast, iż brak oświadczenia spadkobiercy w tym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Początek biegu terminu do złożenia oświadczenia spadkowego związany jest z chwilą dowiedzenia się przez spadkobiercę o tytule swego powołania. W niniejszej sprawie spadkobiercy dowiedzieli się o śmierci B. M. w dniu jej śmierci to jest 2 kwietnia 2011 r. i w terminie złożyli oświadczenia spadkowe. Z uwagi na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku pod wpływem błędu wnioskodawca złożył wniosek o zatwierdzenie uchylenie się od złożenia tego oświadczenia pod wpływem błędu i zatwierdzenie złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Stosownie do art. 1019 § 2 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z tym, że uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem i spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć czy i jaki spadek przyjmuje czy też go odrzuca. Odwołując się do poglądów judykatury, Sąd Rejonowy wskazał, że nie jest możliwe uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, gdy spadkobierca był w błędzie co do skutków prawnych określonych zdarzeń (błąd co do prawa). Nie ma także znaczenia prawnego błąd w motywach działania spadkobiercy, np. gdy spadkodawca odrzuca spadek bo chce aby do dziedziczenia doszła inna osoba, która w konsekwencji zostaje uznana za niegodną. Błąd musi być błędem co do treści dokonanej czynności prawnej a zatem dotyczyć osoby spadkodawcy, tytułu powołania lub przedmiotu spadku. W niniejszej sprawie wnioskodawca miał pełną świadomość co wchodzi w skład spadku co więcej wskazał, że niezależnie czy wiedziałby o istnieniu akcji wchodzących w skład spadku i tak odrzuciłby spadek po B. M.. Dodatkowo, zdaniem Sądu pierwszej instancji, błędem prawnie istotnym nie jest nieznanostwo przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawca nie wykazał aby poczynił kroki zmierzające do ustalenia składników masy spadkowej (jej aktywów i pasywów). Nie ustalał jakiej wysokości pasywa i aktywa wchodzi w skład spadku. Nie rozpytał w Urzędzie Skarbowym ani w Spółdzielni jaka jest kwota zadłużenia. Odwołując się więc do treści art. 84 § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż błąd, na który powołali się spadkobiercy nie był istotny.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestniczki H. W. działającej przez zawodowego pełnomocnika o dopuszczenie dowodu z informacji KRS jako nieprzydatny w przedmiotowej sprawie.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wywiódł wnioskodawca, który zaskarżył je w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w konsekwencji:

- pominięcie rozważań co do decyzji J. J. (1), podjętej po odrzuceniu spadku przez większość spadkobierców (za wyjątkiem małolet. O. i N. K.), o zatrzymaniu majątku spadkowego dla siebie bądź swojego syna, a tym samym podstępne wprowadzenia w błąd spadkobierców, w tym m.in. M. S. (1), co do rzeczywistych zamiarów uczestniczki, rzeczywistego beneficjenta majątku spadkowego i a także faktycznego składu majątku spadkowego,

- bezzasadne przyjęcie, iż wnioskodawca nie dochował szczególnej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego, podczas gdy inni spadkobiercy zapewniali wnioskodawcę, że w skład majątku spadkowego wchodzi mieszkanie, a w skład długów spadkowych jedynie zadłużenie mieszkania, które nie przekracza jego wartości,

- bezzasadne przyjęcie, że wnioskodawca posiadał pełną świadomość co do stanu majątku spadkowego, podczas gdy wnioskodawca nie wiedział i nie mógł obiektywnie wiedzieć o istnieniu akcji w dniu odrzucenia spadku,

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 1019 § 1 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c. - poprzez jego niewłaściwą interpretację i błędne zastosowanie, a w konsekwencji nieprzyjęcie od wnioskodawcy oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku po wpływie błędu oraz bezzasadne przyjęcie, że błąd wnioskodawcy, na który się powołuje we wniosku nie jest błędem co do treści czynności prawnej, a także nie jest błędem istotnym, a w dalszej kolejności również:

2. art. 1019 § 1 k.c. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy okoliczności wskazanej sprawy uzasadniają twierdzenie, że błąd wnioskodawcy został wywołany podstępnie przez uczestniczkę J. J. (1), która postanowiła zachować cały majątek spadkowy dla siebie, wbrew pierwotnym ustaleniom spadkobierców.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że wolą spadkodawców było przekazanie majątku spadkowego - po dokonaniu wszelkich formalności - w tym spłaty długów spadkowych - na rzecz wieloletniego konkubenta spadkodawczyni - P. S.. W celu uproszczenia wszelkich procedur spadkobiercy ustalili, aby tą kwestią zajęła się jedna z nich - J. J. (1), która potwierdziła pierwotnie ustalone warunki. Po odrzuceniu spadku przez większość spadkobierców, J. J. (1), wykorzystując ten fakt, zmieniła decyzję i postanowiła pozostawić mieszkanie spadkodawczyni dla siebie, bądź swojego syna. W tym celu rozpoczęła też jego remont. Przekazanie zaś P. S. kwoty za ledwie 20.000 zł z mieszkania wartego - po oddłużeniu (bez remontu) - co najmniej 120.000 zł, jest ewidentnym złamaniem poczynionych uzgodnień. Po powzięciu tejże informacji, J. i J. K. (2), oburzeni takowym działaniem uczestniczki, cofnęły wniosek złożony w sądzie rodzinnym o zezwolenie na odrzucenie spadku w imieniu swoich dzieci. Wydając zaskarżone postanowienie, Sąd I instancji nie wziął pod uwagę i nie rozważył wskazanej sytuacji i decyzji J. J. (1). Bez znaczenia jest w tym przedmiocie przywoływany kilkukrotnie przez Sąd fakt, iż M. S. (1), nawet gdyby dziedziczył, to i tak przeznaczyłby wartość spadku dla P. S.. Fakt, co zrobiłby wnioskodawca z majątkiem spadkowym, po dokonaniu działu spadku, nie ma najmniejszego znaczenia. Wnioskodawca zeznał także, że gdyby wiedział, że spadek będzie dziedziczył P. S., to odrzuciłby spadek wiedząc, że są akcje. Wnioskodawca zarzucił także, że posiadał zapewnienie innych współspadkobierców, że w skład majątku spadkowego wchodzi jedynie mieszkanie, a w skład długów spadkowych jedynie zadłużenie mieszkania, które nie przekracza wartości spadku. Takowe informacje były wystarczające, albowiem pochodziły one od osób najbliższych spadkodawczyni. Sam wnioskodawca w ówczesnym czasie mieszkał w Ł., dlatego też i z tego powodu zapewnienie współspadkobierców było dla niego wystarczające. Mocodawca nie utrzymywał bliższych kontaktów z B. M. przed jej śmiercią. Z zeznań m.in. J. J. (1) wynika, że to ona wiedziała o akcjach, albowiem wiedzę taką posiadała z relacji z siostrą oraz odnalezienia tychże akcji podczas porządkowania mieszkania. Jednocześnie uczestniczka wskazała, iż nie wie, czy pozostali spadkobiercy również wiedzieli o tychże akcjach. Sama uczestniczka z kolei nie informowała pozostałych spadkobierców o akcjach. W ocenie skarżącego bez znaczenia w tym przedmiocie jest to, że gdyby M. S. (1) wiedział, że są akcje, to i tak odrzuciłby spadek. Zdaniem skarżącego błąd wnioskodawcy jest jak najbardziej błędem co do czynności prawnej, albowiem dotyczy on m.in. braku wiedzy co do wszelkich składników majątkowych spadku. Błąd wnioskodawcy był także błędem istotnym. Oceniając sprawę rozsądnie, M. S. (1) nie złożyłby oświadczenia o odrzuceniu spadku, gdyby wiedział, że są dodatkowe składniki majątkowe w masie spadkowej i że owe składniki przypadną wyłącznie J. J. (1). Zdaniem skarżącego - zasadnym jest również twierdzenie, iż błąd, statuujący możliwość uchylenia się od skutków prawnych

oświadczenia woli, nie musi dotyczyć wyłącznie treści czynności prawnej. W tym zakresie są w doktrynie rozbieżności. Wnioskodawca wskazał także, że J. J. (1) swoimi nieprawdziwymi zapewnieniami o wywiązaniu się z uzgodnień spadkobierców wywołała błąd podstępnie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy, uczestnika H. W. wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelujący, formułując tak zarzuty naruszenia przepisów postępowania jak i zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, uważa, iż uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej B. M. uzasadniają dwie przyczyny. Pierwszą z nich jest podstępne wprowadzenie w błąd wnioskodawcy przez J. J. (1) co do sposobu zadysponowania spadkiem. Drugą zaś jest błąd co do składu masy spadkowej.

Istotnie, w zakresie przywołanych powyżej podstaw oświadczenia wnioskodawcy, a w szczególności pierwszej z nich, uzasadnienie Sądu pierwszej instancji jest lakoniczne i zasadniczo ogranicza się do stwierdzenia, iż błąd, na który powołuje się wnioskodawca nie dotyczył treści czynności prawnej oraz nie był istotny. Pomimo jednakże braku szerszego odniesienia się do spornych kwestii, postanowienie Sądu pierwszej instancji uznać należało za prawidłowe.

Uzupełniając zatem argumentację Sądu Rejonowego, wyjściowo wskazać należy, że zgodnie z art. 1019 § 1 k.p.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli tj. przepisy art. 84 i 87 k.c. Przepis o błędzie wywołanym podstępnie (art. 86 k.c.) również ma zastosowanie do oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1986 r., sygn. III CZP 36/86, OSNC 1987/8/107).

W przypadku złożenia oświadczenia woli nieskierowanego do oznaczonego adresata, czyli takiego, jakim jest przyjęcie lub odrzucenie spadku, za prawnie doniosły błąd może być w świetle art. 84 k.c. uznany tylko taki błąd, który dotyczy treści czynności prawnej i który jest zarazem istotny, tj. uzasadnia przypuszczenie, że jeżeliby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, to niełożyłby oświadczenia woli danej treści. Taki błąd musi istnieć oczywiście w chwili składania oświadczenia woli. Na gruncie art. 84 k.c. nie ma przeszkód do uznania za błąd prawnie doniosły nie tylko błędu, co do faktów, ale i błędu, co do prawa - choć istotnie w piśmiennictwie wyrażane były różne zapatrywania na ten temat (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1974 r., II CR 761/73 i z dnia 10 października 2000 r., IV CKN 144/00).

W razie stosowania art. 84 k.c. na podstawie odesłań zawartych w art. 1019 k.c. uzasadniona jest ze względu na specyfikę przyjęcia spadku jedynie - zarówno w odniesieniu do błędu, co do prawa jak i błędu co do faktów - modyfikacja dotycząca okoliczności, które doprowadziły do powstania błędu. W świetle art. 84 k.c., składający oświadczenie woli może powołać się nawet na błąd przez siebie zawiniony. W celu jednak ochrony innych osób możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli skierowanego do oznaczonego adresata została w przypadku czynności prawnych odpłatnych dopuszczona tylko wtedy, gdy błąd został przez adresata wywołany lub gdy adresat wiedział o błędzie albo mógł go z łatwością zauważyć (art. 84 § 1 zdanie drugie k.c.). Te dodatkowe przesłanki prawnej doniosłości błędu nie są oczywiście aktualne w odniesieniu do przyjęcia spadku. Jednakże także skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób. Względ na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04; 18 marca 2010 r., V CSK 337/09; 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11; 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11). Ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku i

uwzględniać przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. II CSK 171/12, LEX nr 1294475).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można uznać aby wnioskodawca dołożył należytej staranności w ustaleniu składu masy spadkowej. Znaczna intensyfikacja obrotu prawnego wymaga od spadkobiercy wykazania określonej aktywności w zakresie ustalenia stanu spadku. Zaniechanie spadkobiercy w tym względzie musi prowadzić do wniosku, że nie wykorzystał możliwości uzyskania stosownych informacji pozwalających na złożenie właściwego w znanych mu okolicznościach oświadczenia woli. Samo wskazywanie, że nikt ze spadkobierców nie powiedział wnioskodawcy o istnieniu dodatkowego składnika majątkowego (akcji o wartości ok. 15 000 zł) nie może prowadzić do przyjęcia, iż wnioskodawca wykazał wymaganą aktywność. Znamienne jest, że z samych jego twierdzeń wynika, iż sam nie czynił żadnych starań aby ustalić jaki jest skład majątku. Tymczasem wiedzę co do posiadania przez spadkodawczyni akcji miała nie tylko siostra J. J. (1) (k.43) ale także siostra M. S. (2) (k. 77) oraz P. S. (k.76), którego wnioskodawca znał od 30 lat i traktował jak szwagra (k.43). Zgodzić należy się także z Sądem Rejonowym, że trudno w ogóle mówić w analizowanym przypadku o błędzie prawnie istotnym, skoro wnioskodawca konsekwentnie deklarował, iż wiedza co do stanu spadku nie miała znaczenia w podjęciu decyzji o odrzuceniu spadku, gdyż decydowała o tym chęć przekazania spadku osobie trzeciej.

W piśmiennictwie i w orzecznictwie błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli określany jest jako błąd postrzegania („widerzenia”), w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które należą do sfery motywacyjnej podmiotu dokonującego czynności prawnej i tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostało oświadczenie woli uznane następnie przez oświadczonego za „błąd”, gdy okazało się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu. W niniejszej sprawie błąd wnioskodawcy, gdyby nawet zaistniał, to dotyczył on pobudki (oczekiwania skarżącego, że uczestniczka przekaże nieruchomości bądź środki z jej sprzedaży osobie trzeciej), a nie treści czynności prawnej. W orzecznictwie co prawda wypowiedzany jest pogląd, że jeżeli do treści czynności prawnej włączona została określona motywacja, to także błąd co do pobudki (w sferze motywacyjnej), który jest prawnie obojętny i nie uzasadnia uchylenia się od skutków oświadczenia woli na podstawie art. 84 k.c. "urasta do błędu istotnego co do treści czynności prawnej" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. I ACa 1485/11, LEX nr 1236066) jednakże w niniejszej sprawie tego rodzaju motywacja nie została w żaden prawnie wiążący sposób wyartykułowana przy składaniu oświadczenia woli o odrzuceniu spadku.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje także podstaw do przyjęcia, iż błąd wywołała inna osoba w sposób podstępny. Działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., sygn. II CSK 239/09, LEX nr 560847). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, istotnie, treść zeznań uczestniczki J. J. (1) wskazuje, iż istniały uzgodnienia rodzinne co do „przejęcia” spadku przez uczestniczkę, spłaty przez nią zadłużenia i przekazania pieniędzy P. S.. Uczestniczka zeznała jednakże, iż „pan S. nigdy nie wyraził zgody na spotkanie ze mną” (k.43). Z kolei z jego zeznań wynika, że nie wiedział o żadnych uzgodnieniach, w wyniku których to jemu przepaść miałyby mieszkanie bądź też pieniądze z jego sprzedaży. P. S. wyprowadził się z mieszkania już w 2 miesiące po śmierci B. M. i nikt z członków rodziny nie sprzeciwiał się takiemu stanowi rzeczy. Z dowodów zebranych w sprawie nie wynika aby ktokolwiek z członków rodziny zwracał się do J. J. (1) o zrealizowanie poczynionych uzgodnień. Znamienne jest, iż sam zainteresowany zeznał, że „wydaje mu się, że wnioskodawca zmienił zdanie na temat odrzucenia spadku”. Trudno zresztą nie dostrzec, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że ani wnioskodawca ani jego siostry miały nigdy nie rozmawiać z J. J. (1) na temat tego co miało stać się ze spadkiem. Wymienieni opierali swoją decyzję o odrzuceniu spadku na ustaleniach J. J. (1) z matką W. S.. Ta zaś nie została przesłuchana w sprawie ani też nie zajęła żadnego stanowiska w przedmiocie złożonego wniosku. Z powyższego nie sposób zatem wyprowadzić w sposób pewny i jednoznaczny wniosku, iż to uczestniczka J. J. (1) działała podstępnie w celu skłonienia wnioskodawcy do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, przede wszystkim bowiem nie wykazane zostało, iż z góry nie miała zamiaru przekazywać P. S. żadnych pieniędzy. Wnioskodawca nie wykazał, jaka jest wartość mieszkania, ile wynosiło jego zadłużenie, a w konsekwencji ile pieniędzy miałyby otrzymać

P. S. a wreszcie, że uczestniczka w sposób zawiniony nie przekazała mu tych pieniędzy i nie miała też nigdy zamiaru tego uczynić. Dopiero tego rodzaju ustalenia mogłyby świadczyć o jej podstępym działaniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w treści art. 520 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, iż nie ma podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w powołanym przepisie, albowiem zarówno wnioskodawca, jaki pozostali uczestnicy byli w równym stopniu zainteresowani w sprawie.